N^er 38. ROK 1838. PIATEK 16 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Biskupa Sabina.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Swiętorad.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
6	27" 1.''' 832	— 4°.6	1," 17	Północny średni	Pochmurno	
15 2	2, 642	— 4, 3	1, 35	Zpn. zachodni średni	,,	
10	4, 111	— 5 8	0 . 29	,, słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

— Kraków. —

Nro 34 *D. S. J.*

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W dopełnieniu uchwały Senatu z dnia 25 mca października r. z. do N. 6327 zapadłéj; ogłasza się niniejszym konkurs na posadę rewizora urzędu konsumpcyjnego, mającego pełnić służbę przy kontrolli dochodów szlachtuza jeneralnego, do któréj pensya złp. 1500 rocznie przywiązaną jest. Mający chęć ubiegania się o rzeczoną posadę, zgłoszą się w terminie dni 14 z żądaniami swemi do Senatu Rządzącego i do próśb wnieść się mających załączą dowody, tak na to, że są tutejszo-krajowymi poddanymi, jak niemniéj, iż do sprawowania powyżéj rzeczonych obowiązków posiadają potrzebne uzdolnienie.

Kraków dnia 12 lutego 1838 r.

DAROWSKI.

Towarzystwo nauk z Jagiellońskim Uniwersytetem złączone, obchodząc uroczystą swego założenia rocznicę, odprawi na dniu 19 lutego r. b. o godzinie jedenastéj rano w Nowodworskim Amfiteatrze publiczne posiedzenie; które JW. Antoni Matakiewicz rektor uniwersytetu i prezes towarzystwa, stósowną zagai odezwą i skreśli obraz z cało-rocznych towarzystwa czynności; W. zaś Felix Słotwiński O. P. D. i professor zamykając toż posiedzenie odczyta rozprawę o cywilnéj Jurisdykcyi zewnętrznéj.

Kraków d. 15 lutego 1838 r.

P. *Czaykowski*, Sek. Tow. Nauk.

Część Polityczna.

— Paryż 1 Lutego. —

Obiega tu od dni kilku pogłoska bolesna dla tych wszystkich, którzy na postęp przemysłu nie są obojętni, to jest mówią, że ministeryum ma zamiar wstrzymać się z przedstawieniem projektów do praw względem kolei żelaznych, a natomiast żądać upoważnienia, aby z funduszów na budowle publiczne

przeznaczonych, wolne mu było przedewszystkiem użyć na prowadzenie kanałów. Jeżeli Holandya, która ma niezliczoną liczbę kanałów, uznaje dziś potrzebę budować koleje żelazne, zdaje się, że Francya budowałaby teraz kanały chyba dla tego tylko, ażeby później przez zaprowadzenie kolei uczynić je nieużytecznemi.

Mówią tu, iż baron Schmukber został oddalony z Neapolu zato, że ułatwiał xięciu Kapui i jego małżonce, korespondencye z ich przyjaciołmi tamże.

W tenczas, kiedy na lądzie stałym tak dokuczające panowało zimno, wyspy Hyeryjskie z wyjątkiem tylko kilku nocy chłodnych cieszyły się jak najpiękniejszą porą wiosenną, tak, że były dnie mające po 14 do 16 ztopni ciepła.

Na granicy naszéj pod St. Jean-Pied-de-Port, usypano bateryę dla obrony terytoryum francuzkiego przeciwko karlistom, którzy ostatniemi czasy pozwolili sobie w niektórych wyciezkach swoich, pogwałcenia granicy.

Ostatnie doniesienia z nad Ebro powiadają, że korpusy dowodzone przez Moreno i Zawala są teraz wstrzymane nie skutkiem czynności krystynistów, ale z powodu wezbrania rzék. Nateraz cofnęli się do Los-Arcos.

— *Madryt* 24 *Stycznia.* —

Ogłoszone niedawno oddalenie jenerała Ulibarri, znalazło powszechne przyznanie, wiadomo bowiem, że jedynie z przyczyny jego zaniedbania i niezdolności, udało się karlistom pod dowództwem Bazylego Garcia, dostać się w sam środek Eztramadury. Korpus ten połączywszy się z różnemi drobniejszemi oddziałami karlistowskiemi, liczy teraz 3000 piechoty i 400 jazdy.

Karliści pojmali przed niejakim czasem w Espaldiza pod Wittoryą, zamieszkałego tam Francuza niejakiego Monier, pod pozorem że przedaje młodzieży hisspańskiéj gorszące książki z wyobrażeniami rewolucyjnemi. Rzeczony Monier, nie został jeszcze wydany pomimo reklamacyj jenerała Harispe i francuzkiego posła tutejszego Latour-Maubourg, na co znajdujący się w Madrycie Francuzi, głośno utyskują, upatrując w tém objętność i niedbałość władz francuzkich.

Słychać, że Villareal nie tylko nie został zmuszony do opuszczenia prowincyi, ale i owszem powołał go D. Carlos do przewodniczenia w sądzie wojennym.

— *Bajonna* 28 *Stycznia.* —

W zeszłym tygodniu mówiono tu, że D. Carlos przeniesie swą główną kwaterę z Llodio do Estelli w Nawarze, dokąd i ministrowie jego towarzyszyć mu będą.

Czterdziestu krystynistowskich żołnierzy, którzy chroniąc się przed sądem wojennym ustanowionym przez Esparterę w Pampelunie i Mirande, zbiegli do Bajonny, czekają tu odpowiedzi na podaną do królowy rejentki prośbę o ułaskawienie.

Fortyfikacye wzniesione przez Anglików w Passage, nie sąto same szańce z ziemi usypane, ale budowane także z kamienia; wapno do tego sprowadzano na statkach angielskich. Główna warownia panuje nad portem; druga jest wystawiona na przeciwległym brzegu rzeki. Obiedwie są zakryte redutami, także z muru wzniesionemi. Liczba stojącego w Passage angielskiego wojska od marynarki, pomnożona została z 800 na 1250 ludzi.

— *Lizbona* 17 *Stycznia.* —

Modifikacya gabinetu naszego zdaje się być bliska. Pan J. Oliveira ma wystąpić, jego zaś miejsce obejmie pan Macario de Castro, jako minister skarbu. Na ministra sprawiedliwości przeznaczają pana Posta Cabral; inni członkowie gabinetu, pozostają przy swoich urzędach.

W Almeida wystąpiła załoga pod broń, a przeciągając przed pałacem gubernatora, śród gróżb, obwoływała ustawę z 1826 ro-

ku. Tylko przez ponowione przyrzeczenia że żołnierze będą mieć zapłacony żołd zaległy, zdołano skłonić ich do uspokojenia się, zupełna spokojność jednakże nie była jeszcze do dnia 15 przywrócona.

— *Kopenhaga* 20 *Stycznia.* —

Przez reskrypt gabinetowy z d. 27 grudnia, postanowiono, że z dnia 1 maja 1843 roku, ustaje kompania azyatycka z wszelkiami służącemi jéj przywilejami.

— *Z Aten* 15. *Stycznia.* —

Dnia 12 b. m. odsądzono sprawę dziennika *Minerva* już na zasadzie nowych przepisów o druku. Wydawcę który dla oznaczenia rządu, użył wyrazu: *obce panowanie*, skazał sąd na trzymiesięczna uwięzienie i na zapłacenie stu drachm kary. Słychać, że wydawca postanowił apelować od tego wyroku.

Profesor Schinas, teraźniejszy rektor uniwersytetu, został mianowany radcą stanu w służbie nadzwyczajnéj.

Nowy minister domu królewskiego i interesów zagranicznych, p. Zographos, przybył dziś do Pireus.

Dnia 4 b. m. wyruszył drugi transport żołnierzy, którzy czas swój wysłużyli, udając się na greckim okręcie *Athena* do Triestu. Do wiosny, największa część żołnierzy niemieckich już wysłuży kapitulacye swoje.

ROZMAITOSCI.

Nowy Archimedes.

Po prawym brzegu rzeki Var, u granic Sabaudyi, na szczycie wyniosłéj skały, leży zamek familii Gueydanów a poniżéj wioska Castellet les Sausses. Mieszkańcy trudnili się dawniéj uprawą winnic; posiadali drzewa oliwne w najlepszych gatunkach, ale panujące tu dészcze spłukały większą część ziemi urodzajnéj, a obnażyły skałę wapiennego pochodzenia, tak, że powoli znikęła ludność, dziedzic opuścił swój zamek, a wioska Castellet zaledwie czwartą część dawniejszéj liczby mieszkańców zatrzymać zdołała.

Zamek Gueydanów był dawniéj obronnym. Widać jeszcze ślady murów wałowych, bram i wież fortecznych, a kule tkwią tu i owdzie w zwaliskach zamku i w skale. Zdjęty ciekawością udałem się rasu jednego w piękny dzień zimowy dla zwiédzenia ruin tego zamku, który, jak wieść niesie, był dawniéj w posiadaniu Saracenów. Miły staruszek, mieszkaniec tych okolic, ofiarował mi się za przewodnika, uradowany że rodzinne jego miejsce obudza ciekawość cudzoziemca. Pomimo najlepszych chęci, nie umiał staruszek odpowiedzieć na liczne zadawane mu pytania, prosił mnie tylko, bym udał się z nim do miejscowego plebana, który miał we wszystkiem ciekawość mą zaspokoić.

`Nasz pleban, mówił do mnie staruszek, jezt, to prawda, młody jeszcze człowiek, ale zakuty uczony. Kiedy już odbył swoje obowiązki, odprawił mszę, odwiedził chorych i ubogich, zaraz zasiada do nauki, dnie i nocy na pracy przepędza. Dowiedziałem się następnie od sędziwego mego przewodnika, ża dobry pleban ma upodobanie w zegarmistrzostwie, że narządza gratis zegarki i zegary wszystkim swym parafianom, a jeżeli zdarzy mu się reperacya jaka dla kogo z zamożniejszych w obcéj parafii, wówczas otrzymaną dobrowolną zapłatę, składa na przyozdobienie swego kościoła.

Nie uwierzysz pan, mówił daléj staruszek, jak my wszyscy kochamy i wielbiemy naszego plebana; ale też to jest jedyny człowiek, a jaki zręczny! czy zechce pan uwierzyć, że nożem tylko, bez żadnego innego instrumentu, zrobił on zegar o 10ciu skazówkach, mówią nawet że wynalazł perpetuum mobile.

Udałem się więc do xiędza proboszcza i najuprzejmiéj od niego przyjęty zostałem. Zapomniałem wchodząc do niego o starożytnościach zamku Geydanów, które mnie w te strony sprowadziły, a cały zajęty byłem zegarem o 10ciu cyferblatach. Po kilku grzecznych słowach z jednéj i z drugiéj strony.

zaraz ośmieliłem go się prosić o pokazanie mi swego zegaru. Prawdziwie zawstydzasz mnie pan, rzekł xiądz pleban, zegar ten nie zasługuje na pokazanie, bo czy podobna zrobić co dobrego z drzewa mając tylko nóż i cyrkiel za jedyne do roboty narzędzia, myśl tylko która robocie téj przewodniczyła godną być może uwagi. Pokazał mi nareszcie xiądz pleban swój zegar. W istocie nie masz tam nic skończonego, ale układ zegaru każe się domyślać u wykonawcy nadzwyczajnego do dzieł mechanicznych talentu. Jestto krzyż na którym 9 cyferblatów jest urządzonych i tyleż skazówek oznaczających godziny, minuty, sekundy, dnie, odmiany xiężyca, pory roku, wschód i zachód słońca każdego dnia, a u każdego cyferblatu jedno tylko jest kółko. Inny zegar poniżéj ustawiony, bijący osobno godziny i kwadranse, nadaje ruch powyższemu; obie sztuki chodzą z największą dokładnością. Na zapytanie moje jakim sposobem nauczył się sztuki zegarmistrzowskiéj nie będąc nigdy w terminie, odpowiedział mi z tym wyrazem dowcipu i skromności, który odznacza mieszkańców Alp południowych. »Nic łatwiejszego, kochany panie, rozebrałem zegarek, rozważyłem sobie przeznaczenie każdéj części i skład ich ogólny, a tak powoli mechanizmu docieklem, teraz dochodzę czy każda sztuczka dopełnia swego przeznaczenia, jeżeli nie, to ją naprawiam, otóż cała moja sztuka.« Po téj rozmowie miałem chęć zapytać się plebana o ruch nieskończony, na co mi odpowiedział. »Ruch nieskończony w mechanice, jest absurdum. Istnie on jednakże w rzeczywistości, bo cała mechanika świata prawu jego ulega. Bóg, stwarzając świat, stworzył zarazem prawo jego ruchu, prawo to odbywa swoje działania bez wmięszania się nadal woli samego stwórcy, bo ta wola potrzebną tylko być może do zniesienia tegoż prawa. Z téj wychodząc zasady, szukałem ja tego motora a raczéj téj siły mechanicznéj, która światu całemu ruch nieskończony nadaje i zdaje mi się że siłę tę odkryłem. Jestto pewne działanie chemiczne, a zastósowanie go do mechaniki, zwłaszcza do zegarmistrzostwa, może daleko posunąć granice téj sztuki.« Kiedy namawiałem plebana, ażeby odkrycie swe światu ogłosił, odpowiedział mi z uśmiechem. Wieleby na to wydać trzeba pieniędzy, a przynajmniéj dla mnie byłabyto zanadto wielka summa bo przeszło 200 franków wynosząca, nadto potrzebowałbym płacić osobnego rzemieślnika. Wszystko to mówił xiądz pleban z taką skromnością, nie nadając temu żadnéj wagi, że trudno było nie oddać mu hołdu należnego talentowi, a który w nim zdaje się być widocznym; oddaliłem się pełen zadowolenia i z tego co słyszałem i z tego co widziałem. Archimedes obiecywał Syrakuzanom podnieść świat, byleby mu dali punkt podpory; pleban z Castellet potrzebuje tylko 200 franków i rzemieślnika; spodziewamy się, że ten punkt podpory znajdzie się nareszcie, kto wie jaki ztąd pożytek dla mechaniki wyniknąć może. Ten nowy Archimedes, zowie się Jan Chrzciciel Benedykt, *Peyrothe*, rodem z Sisteron ma lat 27.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 16 *Lutego.*

Bartoszewski Antoni, z Polski; — Gierqielewicz Piotr, z Galicyi; — Dejardin, Breiter Franc., z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Koszarska Katarzyna, Komorowska Hipolita, Rystrzonowski Gotard, do Polski; — Lewiecki Felix, Lgocki Alexander, Skarżyński Maciej, Stojowski Adam, Schwalbe Jakób, Skrzyńska Julia, do Galicyi; — Schultz Wilhelm, do Prus.